

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 9 (1354)

Koncepcja „Paneuropy”. Z państw ościennych.

Znany działacz pacyfistyczny, propagator idei „Paneuropy” hr. Condanhove-Kalergi ogłosił odezwę, w której zwraca się do wszystkich organizacji „Paneuropy” i zwolenników idei jedności europejskiej z apelem do zorganizowania w r. 1929 międzynarodowej paneuropejskiej konferencji.

Odezwa zawiera z wielkim temperamentem wyrażone uzasadnienie potrzeby zwolnienia takiej konferencji. Autor uważa, że obecny stan rzeczy w Europie jest tylko politycznym zawieszaniem broni. Zadanie paneuropejczyków polegać powinno na przekształceniu go w stały pokój. Konferencja paneuropejska powinna dążyć do likwidacji wojny i do zbliżenia narodów Europy. Rządy europejskie powinny dokonać próby politycznego, gospodarczego i kulturalnego zorganizowania europejskiego kontynentu.

Zdaniem autora, Liga Narodów nie nadaje się do tego celu, ponieważ stawia sobie zadania szersze. Musi więc być uzupełniona przez organizację, mającą tylko europejskie sprawy na oku, tak jak to ma miejsce w Ameryce z Konferencją Panamerykańską.

Jako najważniejsze sprawy, dotyczące całej Europy, wymienia autor: ograniczenie zbrojeń, bezpieczeństwo, ochrona mniejszości, zniesienie granic celnych.

Jak widać z tego, hr. Condanhove-Kalergi nie cofa się przed radykalnym postawieniem problemu paneuropejskiego, a od pierwszej projektowanej konferencji oczekuje już poważnych wyników w zakresie zniesienia, a co najmniej ograniczenia cel wewnątrz Europy i zorganizowania jednego rynku dla całej Europy. Powodzenie — powiada on — zależy od dobrej woli rządów i narodów, a zmobilizowanie tej dobrej woli na rzecz jego idei, leży w rękach parlamentów i prasy. Do tych więc czynników we wszystkich krajach Europy zwraca się p. Condanhove-Kalergi z gorącym apelem o poparcie jego idei i konkretnych zamierzeń.

Wprowadzić p. Condanhove-Kalergi, jak każdy zresztą zapalony promotor pewnej idei, egzageruje, rozliczając na potęgę parlamentów i prasy w okresie silnych wstrząszeń, jakie parlamentarizm właśnie na gruncie europejskiego kontynentu przeżywa. Ma rację jednak o tyle, że żadna idea w naszych czasach nie będzie miała większych widoków na realizację, jeżeli nie dotrze i nie zdobędzie dla siebie szerokiej opinii publicznej.

Idea hr. Condanhove-Kalergi, szczegółowo wyłożona w jego przed kilku laty wydanej książce p. t. „Paneuropa” zasługuje zasadniczo na zupełne uznanie. Solidarność i zbliżenie wzajemne narodów europejskich jest koniecznym warunkiem zachowania przez nasz kontynent tego znaczenia w życiu naszego globu, które było jego udziałem w ciągu tylu wieków ubiegłych. Nie można jednak powiedzieć, aby obecny stan polityczny Europy sprzyjał realizacji tej idei. Potrzeba na to wielu warunków, z których bardzo niewiele można jest dopatrzeć w tej chwili.

Chodzi przede wszystkim o szczerść w postawieniu samej zasady „Paneuropy”. Nie ma powodu wątpić w szczerść samego hr. Condanhove-Kalergi, ale jego idea łatwo może posłużyć ogniom, przy którym każdy będzie chciał upiec swoją pieczę. Formalne równoprawienie państw w wielkiej rodzinie ogólnoeuropejskiej nie może pociągnąć za sobą faktycznego podporządkowania państw mniejszych i ekonomicznie słabszych organizmom politycznym i gospodarczo silniejszym. Innymi słowy „Paneuropa” nie może stać się terenem ekspan-

sji państw czy narodów, najbardziej do tego w danej chwili predystynowanych, kosztem innych. Gdyby jakaś siła wyższa jutro ideę „Paneuropy” w życie wcieliła, ujawniłaby zaraz tendencja niektórych państw do zajęcia w niej dominującego stanowiska i do rozszerzenia swoich politycznych i gospodarczych wpływów na tereny sąsiednie. Państwami temi byłyby w północnej części Europy Niemcy, w południowej — Włochy. (Angja podług koncepcji hr. Condanhove-Kalergi nie wchodzi w skład „Paneuropy”).

Są to pomysły bardzo narazie teoretyczne i bardzo od praktycznej realizacji dalekie, kryją jednak w sobie ideę niewątpliwie słuszną, która rozwijać się i zdobywać sobie zwolenników nie przestanie, ulegając, być może, niejednej modyfikacji. Stanowi ona nic innego jak zastosowaną do kontynentu europejskiego ideę federalistyczną.

Okres hegemonii Europy na naszej kuli ziemskiej znajduje się u schyłku. Na wschodzie i zachodzie powstają organizmy państwowe tak potężne, że żadne z państw kontynentu Europy nie będzie w stanie o własnych siłach z nimi się mierzyć. Potęga Ameryki Półn. już od zakończenia wojny zaciążyła nad Europą w sposób bardzo widoczny. Imperjalizm amerykański wykazuje bardzo swoiste cechy. Rośnie on nadzwyczaj wolno, pchany nie tyle przez świadomą wolę kierowników państwa gwałtownego standardu, ile przez siłę inercji rozwoju własnej potęgi — przedewszystkiem ekonomicznej. Politycy półn.-amerykańscy wyglądają tak, jakgdyby byli sami zaniepokojeni tą rosnącą jak lawina ekspansją swego państwa, rozumiejąc, że ten wzrost musi wreszcie nieuchronnie doprowadzić do zderzenia z innymi potęgami świata.

Pomiędzy temi potęgami niema już żadnego z państw kontynentu europejskiego. Żadna z nich już samodzielnie nie może wchodzić w rachubę. Różnica sił jest zbyt znaczna.

Przyszłe konflikty światowe będą się rozgrywały w następujących układach sił: St. Zjedn. Am. Półn. plus ewentualnie Chiny z jednej strony, Anglja (o ile potrafi utrzymać solidarność ze sobą swoich dominjów) plus ewentualnie Japonja — z drugiej strony. Państwom europejskim pozostanie rola satelity jednej z tych dwóch grup.

Zagadkową pozostaje tylko rola Rosji; zależałaby ona od jej stanu wewnętrznego, który do tego czasu może ulec niedającym się przewidzieć zmianom.

Świadomości tych narastających potęg światowych, do których musiałaby przejść hegemonja polityczna i gospodarcza, musi wzbudzać u każdego Europejczyka uczucie upadku własnego znaczenia. Europa, kołębka nowoczesnej cywilizacji miałaby się stać kopciuszkiem wobec innych kontynentów?

To uczucie jest poważnym czynnikiem, który będzie oddziaływał na państwa europejskie w sensie szukania dróg do zbliżenia i uregulowania swoich wewnętrznych przeciwności w ten sposób, aby przynajmniej w zbiorowej sile odzyskać należne sobie znaczenie.

Tutaj też leży najbardziej realna szansa idei „Paneuropy”, chociaż i ona zaznacza swe oddziaływanie może jedynie bardzo nieznacznie i powoli.

Idea federalistyczna leży niechybnie na linii tendencji rozwojowych naszego powojennego okresu. Lecz widzimy dopiero jej słabe zaczątki, mało zresztą doceniane przez szeroki ogół. Od federalistycznych prądów wewnątrz poszczególnych państw (Jugosławja, Belgja, Hiszpanja) do „Paneuropy” droga daleka i żmudna. Trzeba jednak mieć

BIAŁORUŚ SOWIECKA.

Czerwona armja rośnie.

MINSK, 10. I. (kor. wł.). Na odbywającej się obecnie w Minsku VIII partyjnej konferencji białoruskiego okręgu wojskowego przybyło na konferencję zastępca ludowego komisarza spraw wojskowych ZSRR — Unslicht oświadczył, że czerwona armja wciąż rośnie i wzmacnia się. Pokaznie zostały zwiększone wydatki na zaopatrzenie wojska sow. w najnowszy i bardziej doskonały sprzęt techniczny. Ma być znacznie polepszona sprawa żywienia armji, rozszerzone budownictwo wojskowe i jeszcze bardziej polepszony stan materialny czerwonych dowódców.

Wybory do Sowietów na Białej Rusi sow.

MINSK, 10. I. (kor. wł.). Od kilku dni na terytorjum Białej Rusi sow. rozpoczęły się wybory do Sowietów. W wyborach bierze udział od 50 do 70 proc. uprawionych do głosowania. W słabym zainteresowaniu wyborami partja komunistyczna i czasopisma białoruskie skarżają miejscowych działaczy. Pomiędzy wybranymi dotychczas do Sowietów znajduje się około 30 proc. kobiet.

Dla reklamy.

MINSK, 10. I. (kor. wł.). Zgodnie z nowym sow. projektem montowana obecnie na pogranicznej stacji kol. Niegoreloje stacja elektryczna ma zaopatrzyć w energję szereg okolicznych wiosek.

LITWA.

Apel do zgody z Łotwą.

KOWNO, 10. I. (Pat.) W związku z przybyciem nowego posła lotewskiego Lepinszja, organ laudyników „Lietuvos Zinios” dziś uważa, że nadzedł czas, ażeby usunąć wszystkie drobne nieporozumienia, istniejące między Łotwą a Litwą i zacieśnić stosunki między oboma krajami. W pierwszym rzędzie należałoby zawrzeć traktat handlowy, a także znieść wizy. Litwa nie powinna zapominać — pisze „Lietuvos Zinios” — że granicą z Łotwą jest jedyną (2) granicą, na której może polegać i ze strony której nie grozi jej żadne niebezpieczeństwo.

Nowy poseł i tawski w Kownie.

KOWNO, 10. I. (Pat.) Wczoraj przybył do Kowna nowomianowany poseł lotewski na Litwie Lepinsz, były minister skarbu.

ESTONJA.

Wizyta przedstawicieli armji lotewskiej.

RYGA, 10. I. (Pat.) Oprócz lotewskiego ministra wojny, wyjechać mają wkrótce do Estonji dowódca armji lotewskiej gen. Penikis, szef sztabu gen. Kaleis i kilku jeszcze wyższych oficerów armji lotewskiej.

Pożyczki dla inwalidów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W związku z dyskusją na komisji budżetowej, zainicjowaną przez pos. Polakiewicza, Ministerstwo Skarbu uruchomiło kredyt półmilionowy i przekazało go Bankowi Rolnemu na udzielanie pożyczek produkcyjnych dla inwalidów, wdów i sierot celem uruchomienia nowych przedsiębiorstw koncesjonowanych, względnie rozwoju już istniejących.

Wysokość pożyczki nie może zasadniczo przekraczać 2 tys. zł. dla jednego koncesjonariusza. Oprocentowanie będzie wynosić od 2—5 proc. rocznie. Pożyczki wydawane będą na weksle, posiadające zabezpieczenie hipoteczne, towarowe, żyro dwóch osób majątkowo odpowiedzialnych lub żyro dwóch inwalidów, prowadzących koncesjonowane przedsiębiorstwa. Podania o uzyskanie pożyczki wnosić należy do Banku Rolnego fundusz inwalidki. Rozdziału kredytów dokona komitet pożyczkowy, w skład którego wchodzi dwóch inwalidów.

oczy otwarte na to do czego zmierzają powoli rozwój stosunków w skali ogólno-swiatowej, trzeba w tej ewolucji umieć znaleźć i zabezpieczyć odpowiednie miejsce i należną rolę dla siebie. Jest to jednym z zadań na daleką przyszłość obliczonej polityki polskiej. Teutis.

s. 12

Stanisław Maurycy Szeliga-Szeligowski
emer. naczelnik wydziału Dyr. Poczt, i Tel. w Wilnie urodzony w Zatorze w roku 1862 im.

Opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 9 stycznia 1929 r. Ekspozycja awt k a domu żałoby przy ul. Bakerta 10 wprost na ementars Rossa odbędzie się dzisiaj (11 stycznia r. b.) o g. 3 1/2 p.p. N. bos-ństwo żałobne odbędzie się jutro (12 stycznia) o g. 10 rano w kościele św. Jana, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku

ZONA, SYNOWIE I RODZINA.

Dalsze pogłoski o zmianach w gabinecie.

Ustąpienie min. Czechowicza? (Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Zmiany w rządzie i ewentualnie szersza rekonstrukcja gabinetu w dalszym ciągu nie przestają frapować kół politycznych. Ze wszystkich pogłosek, jakie w ciągu ostatnich dni zrodziły się na podstawie mniej lub więcej wiarogodnych informacji na żywotnym gruncie warszawskiej plotki, jedna zdaje się nie uleżeć wątpliwości i ma oparcie na szeregu faktów, które dla bardziej doświadczonych osób w arkanach politycznych nie są tajemnicą. Jest rzeczą niewątpliwą, że w niedalekiej przyszłości, kiedy — trudno to czuć przewidzieć, dojdzie do pewnej rekonstrukcji gabinetu. M. żywe iż nas api to w dniach najbliższych, ale nie jest wykluczone, że przewlecze się aż do zatwierdzenia przez ciała ustawodawcze budżetu na rok 1928/29. Jakiej sądzimy zmiany na fotelach — jest tajemnicą mężów, kierujących nawa państwową, a więc w pierwszym rzędzie: Pana Prezydenta marszałka Piłsudskiego i prem. Bartla.

Wszakże wiadomo jest, że kierownicy pewnych resortów ustąpią. Między innymi wymienają także ministra skarbu Czechowicza, który nosi się o dłuższego już czasu z zamiarem opuszczenia rządu i przeniesienia swej działalności na inny teren, a mianowicie obecny minister skarbu Czechowicz w marcu kandydować będzie na stanowisko prezesa Rady Naczelnej Banku Polskiego na miejsce dotychczasowego prezesa p. Karpińskiego. Czas trwania prezesury w Banku Polkim jest określony statutowo na okres 5-letni. P. min Czechowicz więc po owocnej, lecz bardzo nęziłowej pracy na stanowisku ministra skarbu zamierza przejść na stanowisko bard iej spokojne.

Twierdzą t-ż wja- mniczeni, iż p. prem. Bartel nosi się z zamiarem w takim wypadku kierowan a osobicie resortem skarbu. W tym wypadku nie byłoby wielkiej zmiany, albowim — jak wiadomo — p. prem. Bartel, który kieruje całokształem polityki gospodarczej, ma duży wpływ również i na politykę skarbową państwa dlatego też objęcie przez niego teki ministra skarbu nie wprowadziłoby wielkich zmian w gabinecie.

Po zamachu królewskim w Jugosławji.

Przystosowywanie się kraju do nowej sytuacji.

BIAŁOGROD, 10. I. (Pat.) Dziennik „Vreme” donosi z Zagrzebia, że stosunki skonsolidowały się tam zupełnie. Nerwowość i niepewność pierwszych dni po wprowadzeniu nowego regimeu znikły całkowicie. Opinia publiczna oczekuje nowej organizacji państwowej. Prasa zagrzebska przystosowała się już do nowej sytuacji. W dniu dzisiejszym żadne pismo nie zostało skonfiskowane, podczas gdy w ciągu dnia wczorajszego skonfiskowane były 4 dzienniki.

Wywiad spadkobiercy Radicza — Maczka.

Chorwaci nie uznają nowego rządu.

BUDAPEST, 10. I. Pat. Dziennik „Pesti Hirlap” zamieszcza wywiad, udzielony przez lidera chorwackiego Maczka współpracownikowi tego pisma. Maczek wyraził się, że jest głupstwem przypisywanie mu oświadczeń, jakoby Chorwaci byli zadowoleni z now-j sytuacji, jaka się wytworzyła wskutek zawieszenia konstytucji. W Chorwacji panuje ogólna opinja, że dyktatura jest skierowana przeciwko samemu istnieniu Chorwacji. Z pśród Serbów — członków rządu niema ani jednego, któryby nie był reprezentantem partji politycznej. Dla zdezerjentowania zagranicy, do gabinetu jugosławiawskiego powołano także trzech Chorwatów, którzy jednak w rzeczywistości są ponad wszelkiemi partjami.

Chorwaci — mówi dale Maczek — uważają za prowokację mianowanie Svalyagasa ministrem finansów. Svalyagas mianowany został ministrem przez Serbów, a to do celu ułatwienia uzyskania pożyczki zagranicznej. Zrobiono to w celu, aby można było powiedzieć, że ministrem finansów jest Chorwat. Chorwaci ostrzegają jednakże świat cały że nie uznają pożyczki, zacągnętej przez dyktaturę.

Dla Chorwatów obowiązującą może być tylko pożyczka, uchwalona przez sejm chorwacki.

Chorwaci wiedzą, że dyktatura nie będzie prowizoryczną, lecz będzie trwać, dając przy pomocy absolutyzmu do celu, którego nie dało się osiągnąć innymi środkami — zasymilowania Chorwatów przez Serbów. Chorwaci — zaznaczył w końcu Maczek — czekali zadośćuczynienia za zabójstwo Radicza, otrzymali zaś dyktaturę, która zmierza do unicestwienia narodu chorwackiego.

Rozwiązanie wszystkich politycznych organizacji.

WIEDEŃ, 10. I. (Pat.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, że wczoraj premier Ziwickowicz w charakterze ministra Spraw Wewnętrznych wysłał okólnik do władz politycznych, nakazujący rozwiązanie wszelkich politycznych organizacji. Tworzenie nowych partji politycznych dopuszczalne jest tylko po ukazaniu się zezwolenia nadzupana.

Przyjęcie ambasadora Dirksena przez Kalinina.

MOSKWA, 10. I. (Pat.) Kalinin przyjął ambasadora niemieckiego von Dirksena, który wręczył mu swe listy uwierzytelniające. Prezes komitetu wykonawczego Z. S. R. R. i ambasador niemiecki podkreślili w wygłoszonych przy tej okazji przemówieniach, że stosunki niemiecko-sowieckie, rozwijające się zgodnie z zasadami traktatu w Rapallo i skonsolidowane przez szereg późniejszych traktatów politycznych i gospodarczych, oparte są na podstawie niewzruszalnej. Ambasador niemiecki oświadczył, że starać się będzie wypełniać powierzone mu zadania w tym samym duchu, co jego zmarły poprzednik hr. Brockdorf Rantzau.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Dnia 10 b. m. odbyła się na Zamku dekoracja Pana Prezydenta Rzeczypos. olit. i P. I. kiej węgierskim wielkim Krzyżem Zasługi, nadanym mu przez Regenta węgierskiego Horthy'ego. Pity uroczysm akcie dekoracji towarzyszył Panu Prezydentowi p. prem. Bartel, p. min. Zaleski, wicemin Wy-ocki, p. Jackow ki dyrektor departame tu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Rodzicz-Laskowski szef biura Prezydium Rady Ministrów, p. Lisiewicz szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta, plk. Glogowski szef gabinetu wojskowego oraz adiutanci. Ze strony węgierskiej obecni byli pos. Beliska, g-n. Somkuthy, attache wojskowy mjr. Andorka i sekretarz poselstwa p. Balassy. Akta dekoracji po krótkim prz-mówieniu w języku polskim dokonał p. pos. Beliska. Pan Prezydent w kilku słowach wyraził podziękowanie dla regenta, poczem udekorował gen. S mkuthy Krzyżem Kom andorskim z gwiazdą orderu Polonia Restituta. Po akcie dekoracji odbyło się na Zamku śniadanie, w którym uczestniczyły wyżej wymienione osoby.

P marszałek Senatu prof. Szymanski powrócił doś z urlopu, który spędził w Zakopanem i Wilnie i objął urządowanie.

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań z Polską minister Hermes i odbył o godz. 7 wiecz. konferencję z przewodniczącym delegacji polskiej ministrem Twardowskim.

Dnia 10-go b. m. pod przewodnictwem p. Prezesa Rady Ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym zatwierdzono szereg aktualnych spraw gospodarczych.

Wobec wiadomości, jakie ukazały się w niektórych pismach o rozpoczęciu rokowań o rewizję traktatu handlowego polsko-austrjackiego i o wyjeździe w związku z tem do Wiednia delegacji polskiej, Ministerstwo Przem. i Handlu komunikuje, że wiadomość powyższa jest absolutnie niezgodna z prawdą.

Niedoszło posiedzenie komisji skarbowej.

WARSZAWA, 10. I. (Pat.) Na dziś o godz. 10-ej rano wyznaczone było posiedzenie sejmowej komisji skarbowej. Na porządku dziennym, poza szeregiem referatów, znajdowało się przedłożenie podatkowe rządu. Ponieważ przewodniczący komisji pos. Krzyżanowski za pośrednictwem biura sejmowego zawiadomił zastępcę przewodniczącego komisji pos. Kiernika, że z powodu choroby jednego z członków rodziny nie może przybyć na to posiedzenie, pos. Kiernik zjawił się na sali obrad, zawiadamiając urzędnika biura sejmowego, działającego w charakterze sekretarza komisji p. Smolarski-go, że w zastępstwie pos. Krzyżanowskiego będzie przewodniczył na posiedzeniu komisji skarbowej.

Jednocześnie pos. Kiernik stwierdził brak kompletu i w przekonaniu, że członkowie komisji zjawiają się, nie otwierali posiedzenia. Gdy jednak po upływie 20 minut komplet dostateczny nie zebrał się, posiedzenie nie doszło do skutku. Po zejściu się obecnych członków zjawili się inni członkowie komisji, zawiadamiając, że pociągi, którymi przybyli do Warszawy, jak np., z Krakowa i Dziedzi, nadeszły ze znacznym opóźnieniem, wskutek czego nie mogli zdążyć na posiedzenie.

Kronika telegraficzna.

— Wszystkie pisma paryskie zapewniają jednogłośnie, że Poincare zostanie u steru rządu.
— Król Jerzy spał bardzo dobrze całą noc. Siły chorego wzmocniły się.
— Skutkiem obfitych opadów śnieżnych w Santander kilka wsi zostało zaspanych Grozi im głód.
— Preces przeciwko 36 socjalistom z Tomaszewiczusem na czele w Kownie, którzy w roku 1926 próbowali zorganizować wojskowy zamach stanu, zakończył się dziś po 6-dniowych obradach, w wyniku których dr. Tomaszewicz i większość oskarżonych zostali uniewinnieni.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszcech, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Jozefa” kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorob podbrzusza stwierdziły, że woda Franciszka-Jozefa działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie. Żądać w apt. i drog.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU.

Omoc finansowa sejmikó w w budowie kolei Woropajewo—Druja.

Sejmiki powiatów: brasławskiego, dziśnieńskiego i postawskiego, na skutek interwencji Urzędu Wojewódzkiego, zgodziły się udzielić pomocy finansowej celem dalszej budowy kolei Woropajewo—Druja. Omoc ta wyrazi się w formie wypięnia gruntów przez które przebiegać będzie trasa kolejowa o ogól-

nej ilości 4000 hektarów oraz przez kupno potrzebnej ilości słupów telegraficznych. Koszta te obliczone są na sumę 350.000 zł.

W związku z powyższym roboty nad budową toru kolejowego na szlaku Druja—Woropajewo, które przedtem były przerwane—rozpoczęto.

Potworność zbrodni pasierba.

Z mordów i mordercy i jej troje dzieci.

Nocy wczorajszej we wsi Grodzie gminy polskiej, pow. oszmiańskiego popołoniono straszną zbrodnię. Mieszkaniec tej wsi 20 letni Adam Oleśnik zamordował krewną swoją 35 letnią Zofję Pieśnikową i jej tro-

je małych dzieci. Dla zatarcia śladów zbrodni zwłoki pomordowanych Oleśnik powrucił do pobliskiej studni. Powody zaborstwa narazie nieznane. Sprawca tego okropnego czynu został aresztowany. (x)

Zuchwały napad wilków na patrol K. O. P-u.

Na pograniczu polsko- sowieckim w rejonie Kołosowa pojawiło się onegdaj olbrzymie stado wilków w ilości przeszło 50 sztuk.

W związku z powyższym, jak donoszą z pogranicza, nocy onegdajszej kilkanaście zgłodniałych wilków dokonało nader zuchwałego napadu na przechodzący w pobliżu lasu patrol K. O. P-u. Dzięki śmiałości i zdecydowanej postawie żołnierzy napad został odparty. Kilka wilków na sku-

tek salwy karabinowej, zabito. Zaalarmowane strzałami nadbiegły placówki K. O. P-u, odpędzając krwiożercze bestie.

Niezwykle ostatnio rozmnożyło się wilków, zagrażających często- kroć bezpieczeństwu publicznemu—wymaga rychłej inicjatywy powołanych czynników w kierunku położenia tamy powtarzaniu się tego rodzaju wypadków.

KRONIKA WIL-TROCKA.

— Polowanie na wilki w puszczy Rudnickiej. Naskutek nienotowanego rozmnożenia się w roku bieżącym wilków—w najbliższą sobotę w puszczy Rudnickiej urządzone zostanie na szeroka skalę polowanie, w którym udział weźmie p. wojewoda Raczkiewicz, członkowie Wileńskiego Towarzystwa Łowieckiego oraz oficerowie K. O. P-u.

KRONIKA GRODZIENSKA.

— Postrzelenie kłusowników. Onegdaj w pobliżu wsi Butelniszki, w lasach druskiennickich przez miejscowych strażników postrzeleni zostali podczas polowania dwaj kłusownicy bracia Michał i Antoni Cierpianowie.

KRONIKA OSZMIŃSKA.

— Opłatek strzelecki. Z Oszmiany donoszą: W dniu 5 b. m. odbył się tu „opłatek strzelecki” na który przybył z Wilna komendant Okręgu Strzeleckiego p. Muzyczka. Oprócz strzelców obecni byli p. p. starosta oszmiański, miejscowy ksiądz, burmistrz, przedstawiciele wszystkich organizacji P.W. Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oraz liczni zaproszeni goście. Zebranych powitał prezes obwodu dr. Galikowski poczem przemawiali p. p. Stoszek i Szczerbicki, którzy wskazując na konieczność współpracy wszystkich pokrewnych organizacji dziękowali obecnym za przybycie. Ostatni przemawiał p. Muzyczka wskazując strzelcom na potrzebę wzmocnienia pracy w nowym roku i wzywania, inne organizacje do współpracy, gdyż społeczeństwo nie jest dotąd dostatecznie zorganizowane i dla wszystkich organizacji znajduje się dość roboty. Współzawodnictwo organizacji winno polegać jedynie na wyciągu pracy. (x)

KRONIKA ŚWIECIAŃSKA.

— Z gminy łyngmiańskiej. Dn. 31 grudnia 1928 w m. Kołtynianach staraniem miejscowej inteligencji została urządzona zabawa sylwestrowa.

Przedstawienie amatorskie jak na miejscowe warunki wypadło bardzo dobrze.

Przy wypełnionej szalenie sali odegrano komedię w 1 akcie Fredry „Konsylium Facultatis” pod reżyserią p. Zygmunta Podbereskiego. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, na której bawiono się aż do rana.

Czysty zysk w wysokości 101 zł. 70 gr. przeznaczono na Policjny Dom Zdrowia.

Organizatorami zabawy byli: p. Zygmunt Ostrowski sekretarz gminy i p. Kozłowski komendant posterunku P. Państwowej.

— W dniu 6 stycznia w szkołach pow. w łyngmianach, Kołtynianach i Stutolce, tradycyjnym zwyczajem odbyły się zabawy choinkowe dla dzieci.

Piękny ten zwyczaj jest jedną atrakcją w życiu dziecka wiejskiego, gdyż w domu choinki mieć nie może, bo rodzice albo są na to zbieżni, albo wolą zbędne grosze wydać np. na butelkę. Szkoda tylko, że na tego rodzaju imprezy szkoły nie mają żadnych funduszy i urządzają je jedynie swym własnym kosztem, to znaczy nauczycielstwo składa się po kilkadziesiąt złotych, by móc choć raz w roku obdarować swych wychowanków.

Wypada podziękować ks. Wojnitisowi, który na urządzenie choinki w szkole w Kołtynianach ofiarował 50 zł.

Pożądanem byłoby, by na przyszłość władze samorządowe w swych budżetach przewidziały na ten cel choć drobne kwoty.

Z POGRANICZA.

— Ujęcie agentek komunistycznych. W rejonie Stółpców ujęto onegdaj dwie prostytutki, które, jak stwierdzono, pozostawały na usługach GPU. mińskiego. Rola ich polegała na nakłanianiu do dezercji żołnierzy polskich.

— Czyżby głód w Litwie Kowieńskiej? Onegdaj w rejonie Wieszaj patrol KOP-u zatrzymał kilku-nastu chłopów, którzy nielegalnie przekroczyli granicę, udając się do Polski po zakup zboża. M. S.

donową komitecie do zarządu Litwy, który miał się składać z 12 Litwinów, 6 Białorusinów, 3 Żydów, i 1 Białorusina— zaproponowano Polakom 2 miejsca.

„Biuletyn Wileński” podaje rezolucję polskich działaczy społecznych zgadzających się w zupełności z ideą autonomii Litwy, ale protestując przeciwko uzurpatorskim poczynaniom Litewskiej Rady Narodowej i składowi wspomnianego Komitetu, jako utworzonego „na zasadach niezgodnych z zasadą demokratyczną stanowienia o sobie”.

„Biuletyn Wileński” kończy następującą uwagą: „Jak widać z powyższego nasi współrodacy z kordonu zostawiają nam głos dla wypowiedzenia się co do przyszłych losów kraju”. Uwaga ta nie pozostała bez wpływu na zachowanie się społeczeństwa polskiego na Litwie, o którego losach decydowali Litwini po jednej i po drugiej stronie. W dwa dni bowiem ukazuje się w Nr. 5 „Biuletynu Wileńskiego” słynna deklaracja 44-ch przedstawicieli wszystkich kierunków polskiej myśli politycznej, która miała być złożona na ręce kanclerza Rzeszy. W deklaracji społeczeństwo polskie domaga się utworzenia „jednego w polnego państwa z Litwy i Polski—Redi. na zasadach samodzielnności części składowych”.

To była deklaracja społeczeństwa polskiego na Litwie. Podobną deklarację, którą „Biuletyn” podaje

w 6 numerze, wydały wszystkie stronnictwa polskie w Królestwie, domagając się utworzenia niepodległego bytu państwowego dla ziem b. W. Ks. Litewskiego z tem, że będzie restytuowana Unja.

Wszystkie te jednak akty polityczne społeczeństwa polskiego nie miały niestety żadnego wpływu na kierunek polityki niemieckiej. Niemcy nie oglądając się na postulat polskie, wszczęli pierwsze kroki w kierunku powołania do życia narodowego Państwa Litewskiego, do którego miały być włączone siły te tereny, które tworzą dziś województwa północno-wschodnie.

W związku z tem i zachowaniem się Niemców w Wilnie nietylko nie uległo zmianie, ale pogorszyło się znacznie, nabrało bowiem charakteru wybitnie antypolskiego. Jak podaje „Biuletyn” władze niemieckie w Wilnie przy wysyłaniu zgłodniałych dzieci na wieś mimo protestu społeczeństwa polskiego, przetrzaszczyły dla dzieci polskich najbardziej wygodzone powiaty. Stosunek okupantów do szkolnictwa polskiego nabrał charakteru wybitnie negatywnego.

Nic więc dziwnego, że jak kończy ósmy numer „Biuletynu”: Szef zarządu wojennego Litwy ks. Franciszek Iseburg-Birsztajn jako wyraz uznania za swoje, a nie niemieckie, w wschodzie otrzymał tytuł honorowego doktora od uniwersytetu w Freiburgu. lit.

58 Środa teatralno-posenkowa.

Na wieść, że dyr. krakowskiego teatru p. Trzczeński, jeden z tych ludzi o europejskiej kulturze sztuki, a znany w całej Polsce teatrolog, teatroman i teatrostron, zjawi się na Środę, ruszyły tłumy! Mimo mrozu i rozkopanych ulic, w śmiernie- nośnie traszaje zamienionych przez troskliwy o życie literatów Magistrat, przedało się przez zapory, deski, płyty i wały ziemne ponad pięćdziesiąt osób. Mimo że i Bernardy przywarzyły, atmosfera zrobiła się wnet ciepła i miła, a gdy zabrzmiły piosenki, oddźwięki sklepienia przyjaźnym echem.

Zaczęło się od pogadanki. P. Trzczeński, jeden z budowniczych krakowskiej sztuki teatralnej, należący do tej elity kultury polskiej na zachód wpatrzony, ale przetrwajającej zdobyte obcych na strawę dla rodaków, pracuje obecnie nad dziełem o teatrze i jego przodkach ludzich. O zdobywcach nowych form, o pionierach nowych kierunków, ze swymi spostrzeżeniami i wiadomościami uprzejmie zechciał się z nami podzielić.

W pełnej dowcipu i ciekawych anegdot pogadance, opowiedział nam dzieje przedwzrostkiem „teatru wolnego” „Théâtre Libre” i jego twórcy, Antoine, który to urzędniczy z gazowni, zebrałszy koło siebie kilka szwaczek, paru urzędników i subjektów, przenosząc się z sali do sali, nie jedząc obiadów, przewożąc meble w nocy, zaproszenia piechotę, dokonał bohaterkich czynów tworząc wolną scenę i ukazując rodakom arcydzieła literatury obcej oraz nieznaną własnej. Jaka szkoda, że nie znalazł się z nim żaden „olak, któryby go namówił do wystawiania czegoś z naszego repertuaru! Ale to zawsze tak, lubimy znać to, co piszą obcy, a nie mamy szlachetnej ambicji, by obcy poznali to, co się pisze u nas.

Prelegent porównywał wysiłki Antoina z pracą teatralną ks. Meiningskiego, którego teatr również zasłynął na świat cały, poczem szkieciwał działalność Pawlikowskiego w teatrze krakowskim.

Po przewzię, poświęconej herbacie z ciastkami i ożywionej rozmowie, ruszono do drugiej sali i tam akompaniując sobie wybornie na fortepianie uraczył nas p. Trzczeński, całą garścią rzucając wesołość i dowcip, z serdeczną wdzięcznością dziękował mu wszyscy. Całe grono powiodło „mistrza” do Żorza, by przy kolacji snuć dalej miłą zabawę.

Tak to bywa na naszych Środach, proszę Państwa! H. K.

WOŁAJMY!

Wołajmy, mówmy, piszmy i krzyczmy wielkim głosem, a może się ktoś zlituje, może posłyszeli! Artykuł „Pałaca potrzeba” p. Simplex w środowym numerze, to jedna ilustracja więcej do naszego życia społecznego, do którego się wkłada coraz brutalniej blichtr i blaga, obca dawniej tutejszemu społeczeństwu. To, co jest najpotrzebniejsze, u dołu, w cieniu, to, co jest cierpieniem każdodziennym, na to się coraz mniej zwraca uwagi, bo to nie lani, nie daje pola do popisu, awansu, reklamy.

Wciąż widzi się i słyszy o projektach, które robią wrażenie, że się niedzarszowi okrytemu wrzodami, głodnemu, w łachmanach i brudnym, daje koronkową zartukę i lalkierki, fotelik i foot bal, kiedy on nie ma w czym spać i co jeść.

Sporty, stadiony, baseny! A jakże niedzarsz i wiecznie głodne jego dzieci będą używały tych dobrodziejstw? Na wsi zamakają szpitale z braku funduszy gminnych, w mieście ochrony, przytulki, złośliki przepelnione, gruźlica toczy całe rodziny na wsi i w miastach, a lekarze są bezradni z powodu stałego niedokarmiania dzieci i matek, a my, wobec „dziej faktycznej, okropnej nędzy warstw pracujących, robimy pełno rzeczy kosztownych, powierzchownych i krótkotrwałych, które rozgoryczają ubogich, a dają tylko zadowolenie próżności pojedynczym osobnikom.

Nie ludźmy się, że tym blichtrem zamylimy oczy zagranicy; skorupa blasku i bogactwa łatwo pęka, a to się nigdy nie obywa bez wielkich kłesk. Wilno niedźmie z roku na rok, ani dobrobyt, ani poziom kulturalny mieszkańców nie podnosi się w stosunku prostym do nakładu oświatowych poczynił Bo nędza jest truciźną cywilizacji, gdzie ona się panoszy nic nie pomaga oświecające nabożeństwa i pochody, bramy i akademje, wiece i kursy, a nawet szkoły i książki, bo człowiek głodny, obarczony głodną i często chorą w tych warunkach rodzina, tylko o tem myśleć może, co mu instynkt samozachowawczy dyktuje, a to bywa dla społeczeństw niezbędne. W. Wianian.

KRONIKA

Plątek 11 stycznia

Dziś: Honoraty P. Jutro: Arkadiusza Wschód słońca—g. 7 m. 39. Zachód „ g. 15 m. 48.

METEOROLOGICZNA

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 10 b. m. Ciężnienie średnie w milimetrach 783 Temperatura średnia — 15° C., Opada w milimetrach—Wiatr przeważający południowo-zachodni. Uwagi: Przedpoł. — pogodnie P południ. u pochmurno M nim na doję—20° C. Maximum — 11°. Tendencja barometryczna — spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— Podziękowanie i odezwa proboszcz Ost obamskiego ks. Zawadzkiego. Nie mogą z powodu dłuższej choroby odczytywać w kościele listy łaskawych ofiarodawców na rzecz (dnów enia świątyni) i kaplicy Ostobramskiej, czynię to dzięki uprzejmości pp. Redaktorów za pomocą wileńskich prasy.

Dzięki tej okoliczności może publicznie wyrazić wdzięczność imieniem parafii Ostobramskiej Komitetu, wszystkim zacnym ofiarodawcom, może też szerzyć ogół zachęcić do nsiadawania pięknych przykładów tak łatwej i jednocześnie tak pożytecznej zbiorowej ofiarności. Jednostka nie raz chciały coś od siebie czy ze siebie dać, ale widząc nikłość własnej osobowości ofary zniechędza się szlachetnemu zamiarowi, że poliwzy się z s z innymi, według zasady: z arnko do ziarnka, a zbierze się miarka, stwarza wielki czyn i składa uzo ofiary. Dla przykładu: tragarze kolejowej stacji Wilno złożyli zbiorowo 200 zł, na odnowienie świątyni Ostobramskiej, dzworycy d mów w Wilnie 100 zł, kelnerzy z pod „Buchusa”, służba z cukierni Zielonko szarała po kilkadziesiąt zł., zespół Teatralny Rudta ofiarowała na ten sam cel część dochodów z odegrwanej sztuki „Rycerz z Lamanczy”. Chór Ostobramski i Lutnia kilkakrotnie występowały tu i owdzie z koncertem chóralnym, Wileńskie Kongregacje S. S III zakonu odegrały w Ognisku Kół Jowym piękny poliniosią rzecz „Tow. Popierania Sceny chęjnie ofiarowało część kosztów dla dramatycznego zespołu Ostobramskiego, parotrotnie już grającego w Wilnie, wielkim zadowoleniem publiczności aseska Rydla toż samo uczynił W. P. Markiewicz, dyrektor Tow. Europa ofiarując łaskawie piękne k sztymy na scenę (Na Chwile Bożą) w-zyskiam tym hojnym ofiarodawcom składam serdeczne Bóg Zapłać, Niech Matka Najświętsza reszty dokona swoją łaskawą opieką

— Zmniejszenie czasu trwania lekcji. W związku z wprowadzeniem z dniem 1 go lutego 1929 r. 5-cio godzinnego dnia nauki w szkolnictwie średnim i powszechnem—trwanie lekcji zmniejszone będzie z 45 minut do 40.

— Ważna konferencja. W piątek dnia 11 go b. m. odbędzie się w Wilnie pod przewodnictwem kuratora p. J. o z-lskiego konferencja inspektorów szkolnych z terenu województwa wileńskiego. Konferencja będzie poświęconą sprawie p-ższego spisu dzieci w wieku szkolnym.

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Ważna konferencja. W piątek dnia 11 go b. m. odbędzie się w Wilnie pod przewodnictwem kuratora p. J. o z-lskiego konferencja inspektorów szkolnych z terenu województwa wileńskiego. Konferencja będzie poświęconą sprawie p-ższego spisu dzieci w wieku szkolnym.

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

złączenia i w większości wypadków nie dokonywa odpowiedniego złączenia. W ten sposób istnieje znaczny procent małżeństw, w których żona osi swoje panięskie nazwisko i figuruje w księżach meldunkowych jako panna, a mąż jako kawaler.

Taki stan rzeczy wymaga uregulowania i w tym celu wykrytana będzie rejestracja mieszkańców, która się wkrótce ma odbyć na podstawie nowej u-tawy meldunkowej

OPIEKA SPOŁECZNA.

— Sprawa budowy gmachu P.U.P.P. Funduszu Bezrobotnych i In-pektu Pracy. W dniu 9 b. m. przybył do Wilna główny in-pektor Zarządu Funduszu Bezrobotnych w Warszawie p. Wicenty Rawa-Grabowiecki celem zycyocowania sprawy budowy gmachu dla pomieszczenia biur Funduszu Bezrobotnych P. U. P. P. i In-pektoratu Pracy. Po komisyjnym obejrzeniu dwóch wolnych placów rządu: przy ul. Zawalnej w Cerkwiewi za O-trą-B aną zdecydowano że projektowany gmach ma powstać przy ul. Cerkwiewnej. Następnie na posiedzeniu, które odbyło się w lokalu Wydziału Pracy i Opieki Społecznej ustalono program budowy i zdecydowano, iż Biuro Konstrukcyjne przy Okr. Robót Publicznych przystąpi niezwłocznie do opracowania planów budowy Roboty zostaną rozpoczęte na wiosnę r. k. bież. Powyższe wnioski uzyskały całkowitą aprobatę pana wojewody, który przyrzekł Głównemu Inspektorowi F. B. poczynić wszelkie niezbędne zażądania celem szybkiego zrealizowania budowy wspomnianego gmachu.

W związku z powyższym p. Rawa-Grabowiecki i p. na zelnik Jacek przyje i byli wcz raj przez p. wojewodę na posłuchaniu. (x)

— Wystawa pedagogiczna. W związku z podanym mylnym adresem zaznaczyć należy, że wszelkie ankiety i pisma w sprawie wystawy szkolnej należy kierować do Kuratorium Okr. szk. lnego przy ul. Wolania 10.

— Zmniejszenie czasu trwania lekcji. W związku z wprowadzeniem z dniem 1 go lutego 1929 r. 5-cio godzinnego dnia nauki w szkolnictwie średnim i powszechnem—trwanie lekcji zmniejszone będzie z 45 minut do 40.

— Ważna konferencja. W piątek dnia 11 go b. m. odbędzie się w Wilnie pod przewodnictwem kuratora p. J. o z-lskiego konferencja inspektorów szkolnych z terenu województwa wileńskiego. Konferencja będzie poświęconą sprawie p-ższego spisu dzieci w wieku szkolnym.

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

— Wzrost wozów wojskowych województwa wileńskiego został rozkazem Ministerstwa Spraw Wojsk. zaliczony w porządek Słowarzyzeń Przystosowania Wojskowego. (x)

poświadczoną przez władze gminne lub policję, 4) mężczyźni książkę wojskową i do lat 26 wł. pozwolenie na wyjazd obywatelski P. K. U. 5) kobiety na służące oprócz wyżej wymienionych dokume-tów winny posiadać świadectwo moralności.

Nadmieniamy się, iż do Kanady przyjmowane są osoby piśmienne i w pełni zdrowia.

Reflektanci odpowiadający wyżej wymienionym wymogom i którzy posiadają już wypełniony i poświadczony formularz winni zgłaszać się osobnie do P. U. P. P. w Wilnie, ul. Sułoczek № 20/a.

Osoby zainteresowane po wszelkie informacje dotyczące emigracji do Kanady wżędnie do innych krajów mogą zwracać się do Urzędu listownia.

RÓZNE.

— Ni-zwyczajny pokaz. W dniach 12, 13 i 14 b. m. o godz. 3 pp. w sali kina „Helj s” odbędzie się pokaz filmu, ilustrującego proty i doświadczenia, którym koncern General Motors podaje samochody swego wyrobu, na specjalnie w tym celu przystosowanych terenach doświadczalnych. Poza tem wyświetlany będzie film, który przedstawia powstanie i działalność fabryki General Motors w Polsce Wreszcie na zakończenie ukaże się film p. t. „Sportowcy polscy na wozach General Motors”. Są to słynna rekordzistka H. Konopacka skaut—automobilista J. Jeleński.

TEATR I MUZYKA.

REJUTA (na Pohulance).

— Balet letewski. Dziś o godz. 8 ej wieczorem po raz drugi i ostatni na scenie Reduty wystąpi znakomity repertynowy Zespół baletowy Anny Kerę, który został odznaczony i nagrodą na Olimpiadzie tanecznej w Paryżu. W programie najnowsze kreacje choreograficzne.

— Ostatnie przedstawienie „Troki hultajskie”. Jutro i w niedzielę o godz. 20-iej ostatnie dwa przedstawienia nadzwyczaj wesołej krotowilli Nestrova „Trojka hultajska” ze Stefanem Jaraczem w postaci szwca Szydelki. Bilety w „Orbisie”.

— Muzyka w szawski. Najbliższą nowością Reduty, której pierwsze przedstawienie odbędzie się we wtorek 15 go b. m.—będzie komedia A. Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski”, grany w Warszawie i Krakowie z niesłychanym powodzeniem. Główną rolę kreuje Stefan Jaracz. Bilety już sprzedaje „Orbis”.

TEA R POLSKI (sala „Lutnia”).

— Proces Mary Dugan”. Dzisiejsza premiera w Teatrze Polskim przynosi sensacyjną „Proces Mary Dugan”, snisany przez autora z przewodu autentycznego procesu sądowego.

— Inauguracja przedstawień dziecięcych. W niedzielę o g. 12 m. 30 pp., jako inauguracja—grane będzie widowisko jasekowe „Biełtem polskie”—L. Rydla z specjalnie do dziecinnych wkladkami i intermedjami. Każda dorosła osoba może wprowadzić bezpłatnie dziecko do lat 6ciu.

— Niedziela widowiska dla młodzieży. W niedzielę o g. 3-jej pp. grane będzie przeróbka z powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”, zaś o g. 5 m. 30 pp. popularny „Potop”. Ceny miejsc od 0 gr.

— Poegonino występy Rewji Warszawskiej „To trzeba zobaczyć”—oto tytuł najnowszej rewji w wykonaniu wybitniejszych sił warszawskich z J. Boronim, H. Kaminską, C. Popielewską, C. Skonecznym i Hanną Zaboljina, oraz świetnym baletem z Anną Zaboljina na czele.

— Ostatnie pełzające przedstawienie Rewji Warszawskiej odbędzie się w piątek i sobotę 11 i 12 b. m. o godz. 11 wiecz. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od g. 11-jej rano w ciągu całego dnia.

— Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne w Reducie na Pohulance. Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne urządza w niedzielę o godz. 5 m. 30 w gmachu Teatru Reduty uroczysty koncert-obchód, ku czci Fr. Schuberta. W programie utwory symfoniczne i pieśni. Do wykonania stanie wileńska orkiestra symfoniczna pod dyr. Adama Wyleńskiego oraz znakomita śpiewaczka St. Argasinska uchodząca w świecie muzycznym za niedoścignioną interpretatorkę pieśni. Słow wstępne wygłosi p. St. Wesołowski. Bilety należy zwracać

